

przez Kapitułę Odznaczeń Honorowych i Radę Naczelną Zj. Pol. Zw. Śp. i Muz. w Polsce, oraz nadanie Członkostwa Honorowego Zw. Śp. w Am. prof. Jerzemu Bojanowskiemu majorowi dr. Janowi Niezgodzie i zasłużonemu śpiewakowi kol. Józefowi Handke, członkowi Chóru Chopin nr. 1 bibliotekarzowi i chorążemu Zw. Śp. Pol. w Ameryce.

Zjazd 25-ty ma się odbyć w Chicago w roku 1937.

Chicago — „Nowe Życie“.

Uroczystość instalacji Tow. śpiewaczego „Nowe Życie“ zagał kolega S. Janiszewski, przewodniczący komitetu, powołując kolegę F. M. Lessla na przewodniczącego wieczorku instalacyjnego. Kolega przewodniczący streścił kulturalną działalność Towarzystwa przez ostatnie lat 28, podkreślając prace położone tak na polu sztuki, jak i w kultywowaniu pieśni polskiej.

Następnie przewodniczący odczytał telegramy z Życzeniami od kol. W. Szepietowskiego, prezesa chóru „Chopin“ No. 1, oraz od kolegów F. Wilgi i W. Morawskiego, urzędników Z. C. Zw. Śp. Pol..

Z kolei przemawiał kol. J. K. Wieczorek, prezes Okręgu I Zw. Śp. Pol. Kolega prezes w swoim przemówieniu usilnie nawoływał kolegów, którzy zaniedbują się (już to z własnych kłopotów, czy też od nich niezależnych) w przychodzeniu na lekcję, aby w przyszłości starali się wrócić w szeregi śpiewacze. Zdradził również tajemnicę wstępnych planów chóru „Nowe Życie“, a mianowicie myśl wyjazdu do Polski, z okazji Wszechpolskiego Zjazdu Śpiewaków w r. 1936. Ostatnim mówcą był kol. K. Wasilewski nowoobрани prezes Tow. Śp. i Dram. „Nowe Życie“. Z tytułu kierownika, kol. Wasilewski tak w swoim jak i chóru imieniu, podziękował zebranych za liczne przybycie prosząc o popieranie nadal zespołu.

W dniu 24 lutego 1935 odbył się wieczór instalacyjny chóru „Chopin“.

Program zagał p. Karaśkiewicz, prezes komitetu instalacyjnego, i powołał na przewodniczącego p. Karola Piątkiewicza, naczelnego redaktora pism związkowych i wielkiego przyjaciela pieśniarzy polskich. Redaktor Piątkiewicz w swem przemówieniu podkreślił jak wielką misję społeczną, narodową i wychowawczą wypełniają na wychodźstwie pieśniarze polscy, którzy nie tylko że wychodźtwa polskiemu dają piękno pieśni polskiej i mowy ojczystej, nietylko że dają nam swe serca i dusze, lecz są również tutaj w Stanach Zjednoczonych ambasadorami pieśni i kultury polskiej wśród obcych.

Mówca w streszczeniu omówił historję ofiarnej pracy śpiewaków polskich na wychodźstwie, — wspominał te chwile wojenne kiedy to pieśniarze polscy budzili zapał do poświęceń i do pracy narodowej, zachęcali do walki o niepodległość ojczyzny, i radził chórowi Chopin urządzenie koncertu utworów wyłącznie chopinowskich.

Piękne swe przemówienie red. Piątkiewicz zakończył wezwaniem — „spełniajcie dalej tak jak dotychczas waszą piękną i ofiarną pracę dla polskości, głoście chwałę imienia polskiego, pieśnią polską zachęcajcie nas wszystkich nadal do pracy narodowej, a — za to wdzięczne wam będzie wychodźtwa, a Polska was pobłogosławi“.

Boston — Związek Śpiewaków Polskich.

Związek Śpiewaków Polskich w Nowej Anglii, zwrócił się do Rady Naczelnej Zjednoczenia P. Z. Śpiew. i Muz. z gotowością przystąpienia do naszej organizacji. W ten sposób Zjednoczenie powiększy się o jeden Związek, o ile Związek Nowej Anglii nie zechce połączyć się ze Związkiem Centralnym z siedzibą w Chicago.